

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 10 Grudnia v. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 1 grudnia.

(z Gazety Senackiej).

Przez najwyższy ukaz J. C. M. do Rady Państwa pod dniem 26 października, w S. Petersburgu datowany, Radca Tayny *Willamow*, otrzymał rozkaz zasiadania w Radzie Państwa.

— Przez najwyższe ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu, dane w St. Petersburgu:

D. 9 listopada, służący w Gruzji przy tamiecznym Gubernatorze Cywilnym, sekretarzem, radcą dworu *Alexander Tiulpin*, za zostawanie w tamtym kraju w służbie więcej czterech lat, stosownie do podanego od Rządzącego Senatu przełożenia, mianowany radcą kolegialnym, na ośmowie ukazu z dnia 19 grudnia 1808 roku.

Dnia 16 listopada, Członek ekspedycji budowania Kremla i rzemieślniczych robót Orużeyney Pałaty, Senator, Radca Tayny, Xiążę *Cycyanow*, na własną prośbę, dla słabości zdrowia, naślaskawiey uwolniony zupełnie ze służby, z przeznaczeniem z najmniejszich względów za 50 lat odznaczający się służby, zamienić mu w pensyą dożywotnią pobieraną płacę roczną i utrzymanie, czyniące razem 8,700 rubli na rok, z Podskarbstwa Państwa.

Dnia 23 listopada, Cesarz Jegomość, przychylając się do prośby majora placu twierdzy *Kiliyskiej*, majora półku pieszego odeskiego, *Budurlina*, najmniejszemu nadać mu raczył, na wieczne i potomne posiadania, 300 dziesięcin ziemi w obwodzie *Bessarabskim*, z okręgu skarbowych pustoszy, na planie N. 72 oznaczonego, w zamianę ziemi, zajętej pod pozostałym po śmierci matki jego chutorem i osiedlone już przez odstawnych wojskowych z warunkiem, ażeby *Budurlin* zabudowania pomienionego chutoru przewioził na ziemię nowo dlań wyznaczoną.

W nagrodę odznaczający się gorliwością i czynnością, okazanych w opatrywaniu ranionych podczas oblężenia twierdzy *Warny*, przez Sztab-lekarzów półkowych, półkow Gwardyi: moskiewskiego *Woskobojnikowa*; konnych strzelców *Araquina*, grenadyerskiego *Zezłowa*, i konney artylleryi grenadyerskiej Sztab-lekarza *Jasińskiego*, najmniejszemu są oni mianowani Assessorami kolegialnymi.

D. 25 listopada, Jenerał-adjutant Jenerał-major *Strekatow*, naznaczony Wojennym Gubernatorem Tyfliskim, pod głównym naczelnictwem Jenerał-adjutanta Hrabiego *Paskiewicza-Erywańskiego*.

(Journal de St. Petersburg).

Donoszą z *Nikolajewa* pod d. 4 listopada: Dziś, z naszego warsztatu spuszczonego fregatę Godziatową *Tenedos*, zbudowaną podług systematu *P. Sepinga*, przez podpółkownika inżynierów morskich *Kawerzniewa*. Obrząd ten odbył się w przytomności JJWW., Jenerał-Gubernatora Hrabiego *Woroncowa* i Admirala *Greigha*, jako też liczne zgromadzenia widzów. Tegoż dnia śpiewane było *TeDeum* dziękczynne za zdobycie *Warny*, po którym dane było śniadanie, w przygotowanej do tego umyślnie galeryi w Admiralicji.

WŁOCHY.

Florenca dnia 17 listopada.

J. C. W. Wielka Xiężna JEYMOŚĆ HELENA, wyjechała dziś do Rzymu, z Xiężniczką Swą córką i licznym orszakiem. J. C. W. udała się gościńcem Peruzyjskim. (J. d. S. P.)

Rzym dnia 19 listopada.

(Journal de St. Petersburg.)

Kardynał *Spina* zakończył życie, d. 13 b. m. w Rzymie, z febrzy gastrycznej, mając wieku lat 72. Onto towarzyszył nieszczęśliwemu Papieżowi *Piusowi VI*, w czasie jego wygnania do Francji, aż do końca jego życia, i on później wysłany był przez *Piusa VII* do Paryża w r. 1800, dla zawarcia z rządem francuzkim konkordatu, który podpisał d. 15 lipca 1801.

— Basza Egiptu nowe zdaje się czynić usiłowania ku podźwignieniu swej marynarki. Donoszą z *Ankony*, że d. 5 b. m. korweta egipska, burzą skołatana, kusząc się napróżno wejść do tego portu, zarzuciła o pięć mil kotwicę, i dawała znaki niebezpieczeństwa. D. 7, gdy się wiatr nieco uspokoił, wysłano parlamentarza do korwety, i dowiedziano się, że płynęła z *Alexandryi* do *Wenecyi*, z drugą korwetą egipską, dla opatrzenia ludźmi i eskortowania nowego okrętu egipskiego 70 działowego, zbudowanego w tym porcie. Po południu, d. 7 listopada, korweta ta puściła się dalej w swą drogę.

SZWAJCARYA.

Dnia 26 listopada

(Journal de St. Petersburg.)

Gazeta *Nouveliste Vaudois* tak prostuje błąd, który powtórzyło wiele gazet: *P. Dieffenbach* z *Bienne*, umarł nie od wzięcia 6 uncyy fosforu, ale gran 6. Pierwszego dnia wziął gran jeden, drugiego dwa, trzeciego trzy. Chociaż się nie radził lekarza przedsięwzięc to niebezpieczne doświadczenie, wszelako *Dr. Schaffler*, ostrzegł go o niebezpieczeństwie, na które się narażał. Fosfor stał się przyczyną zapalenia kiszek, płuc i wątroby, a ósmego dnia *P. Dieffenbach* zakończył życie.

FRANCYA.

Paryż dnia 28 listopada.

(Journal de St. Petersburg.)

Sprawdza się pogłoska, iż wkrótce mają się zająć w mennicy, poprawą, od dawna oczekiwaną, to jest: przetopieniem starej monety złotej i srebrnej. Stopa ma być powszechną, i rozciągać się nawet do monety miedzianej.

— Margrabia *Loulé*, który niedawno wyjechał z Paryża do Londynu, znowu tu powrócił i przywiózł swą matkę.

— D. 17 b. m. otworzony został kanał z *Burgundyi* do *Tonnere*.

— *Achmet-Bey*, który dowodził w różnych warowniach *Messenii*, przybył do *Tulonu*, z kilkoma oficerami ze swego wojska.

— Syn *Ibrahima* baszy przejeżdżał dnia 18 b. m. przez *Awenijon*, po drodze do Paryża.

— Czytamy w dzienniku *Goniec francuzki*: „Z ostatnich obliczeń wypada, że ludność Turcyi wynosi teraz do 9,890,000 dusz. W tej liczbie jest

olizko 3 miliony Greków, 2 miliony i pół Słowian, 2 miliony Turków, 2 miliony Albańczyków, a 1½ miliona Włochów czyli Rumunów. Klasyfikując tę ludność podług wyznań religijnych, wypadnie 3 miliony Mahometanów, 6 milionów Chrześcian kościoła Greckiego, i półtora miliona Katolików, reszta zaś Żydów.

Tulon d. 18 listopada.

(Journal de St. Petersburg.)

Czytamy w liście, pisany pod dniem 31 października przez jednego z marynarzy fregaty *Prozerpina*, należącej teraz do blokady Algieru:

„D. 17 października, dowódca dywizji dał znak fregacie, ażeby ścisła dwóch korsarzy, płynących brzegiem, o 3 lub 4 mile od Algieru. Rozkaz ten natychmiast spełniono. Korsarze, zbliżka natarci, schronili się do brzegu. Wówczas spuszczone na morze z fregaty, uzbrojone łodzie, które pędem pusiły się przeciwko rabusiom. Ci, widząc zamierzającą ku sobie 4 łodzie, wyskoczyli ze statku na ląd, skryli się za krzaki i przygotowali się do obrony; ale nasze łodzie dały do nich ognia z ręcznej broni, na który korsarze odpowiedzieli. Postrzegłszy wszczętą rozprawę na fregacie, dano z niej ognia z dział 12. Korsarze natychmiast puscili się w ucieczkę i znikli za odległemi wzgórkami. Kazano więc oddalić się łodziom, ale wprzód spalone zostały statki korsarskie. W tej utarczce, raniono trzech marynarzy; a korsarze mieli wielu zabitych i ranionych.”

— Dnia 20 —

(z tejże gazety).

Sześcin Egipcyan, przybyłych do Tulonu na brygu Królewskim *Loiret*, są wyższymi oficerami z wojska Ibrahima, którzy niechcieli wrócić do Egiptu, lękając się o swe głowy; albowiem na radzie, sprzeciwiali się opuszczeniu Morei, i mieli zamiar popierania tego orężem. Ku końcowi b. m. ma rząd popłynąć do Morei konwoj statków, opatrzonego dostatkami żywności dla wojska ekspedycyjnego. Statki przewozowe, przybywające z Nawarynu i Alexandryi, mają służyć ku przewiezieniu nowych wojsk do Grecyi. Słychać nawet, że opuszczają kwarantannę, przed wpływem termianu.

— Dnia 21 —

(z tejże gazety).

Wczora, wyszła z tutejszego portu galiota królewska *Légère*, przeznaczona do krążenia około brzegów hiszpańskich, dla wzmocnienia Kordonu zdrowia, ustanowionego ze strony ciążniny, dla przecinania wszelkiej komunikacji, pomiędzy pobrzeżami, dotkniętymi żółtą gorączką, a brzegami Francyi. Ładują jeszcze na statki przewozowe neapolitańskie, deski, łóżka do szpitalów, i wszelkie materiały aptekarskie. Z tym większym pośpiechem transporta te ułatwić się mają, iż liczba chorujących w Morei, na febrę przerywkową, jeszcze się nie zmniejszyła. Spodziewają się 1400 ludzi z konskrypcyi, na ekwipaże liniowe, a innych nowozaciecznych, do rozmaitych regimentów, stojących w Tulonie.

Marsylia d. 13 listopada.

(Journal de St. Petersburg.)

Izba handlowa otrzymała od ministra handlu list, pod d. 7, donoszący, że przez reskrypt pod d. 3 września, Król Neapolitański, przedłużył na rok jeden pozwolenie, dane okrętom zagranicznym, wywozu zboża z uwolnieniem od opłat; co było dozwolonem tylko do końca przyszłego miesiąca.

Paryż dnia 30 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Tutejszy *Monitor* pisze: „Dnia 29 b. m. nadeszły do Paryża listy urzędowe od generała *Maison* z dnia 9 b. m. Wrócił on do Nawarynu i Modonu, oddziały użyto przy szturmowaniu zamku Morei. Stan zdrowia w wojsku zaczyna się polepszać, i jest nadzieja, iż powietrze listopadowe skuteczny na to wpływ mieć będzie. Zresztą przekonują się, iż do pomnożenia liczby

chorych najwięcej się przyczyniło zajęcie złych stanowisk przez kilka oddziałów naszego wojska, przed ustąpieniem egipcyan. Ta przyczyna zniknęła, i rozłożenie wojska po miastach lub barakach ochroni je jakożkolwiek od działania klimatu. Wszakże z ostatnich raportów, nadesłanych do ministerstwa wojny, okazuje się, iż cała dywizya w dniu 1 listopada miała 800 chorych, lecz prawie na samą febrę, która już nie ma w sobie nic niebezpiecznego, jak było z początku jej zjawienia się. Od wypłynienia z Tulonu wyprawa utraciła 250 ludzi. Czynności administracyjne odbywają się ciągle z jak największym porządkiem, i wszystko na przyszłość jest zapewnione. Liczne transporta wołów ze Włoch pozwalają rozdawać żołnierzom mięso najlepszego gatunku. Żołnierze dostają codziennie podwójne racje wina, i wszelkie żywności są zupełnie kontenci. Konie jazdy, pociągowe, muły i t. d., nie ucierpiały do tychczas; dostawa jęczmienia, owsa, siana i słomy, przy jakich takich zapasach miejscowych, zapewniła utrzymanie ich w dobrym stanie.”

Okręt *Rhinoceros*, który zawinął do Tulonu, przywiózł listy donoszące, iż na początku bieżącego miesiąca zupełna spokojność panowała w Morei. Wojsko nasze zabawi tam przez zimę. Odeślano na powrót znaczną liczbę dział, które uznano za niezdadne do użycia w tamicznych górzystych okolicach.

Lugduńczyk nazwiskiem *Peillon*, odznaczył się podczas oblężenia zamku Morei, rozpoznając wyłom wśród mocnego ognia nieprzyjacielskiego, w towarzystwie kapitana *Duhamel*, który obok niego poległ od wystrzału.

Odebrany tu list z Alexandryi pod dniem 9 października, donosi, iż *Ibrahim* witał publicznie oycę swego, Vice-Króla egipskiego. Wysiadłszy na ląd, pośpieszył ku niemu, skłonił się uniżenie, i chciał mu ucałować nogi lub krawędz szaty, ale Vice-Król nie dozwolił mu tego uczynić, i podał mu natomiast rękę do pocałowania. *Ibrahim* przycisnął ją i trzykrotnie pocałował. Po niejakiem chwili udał się do innego pokoju, gdzie mu urzędnicy dworsey szczęśliwego powrotu winszowali. Obadwa Baszowie mieli wkrótce wyjechać do Kairu.

W porcie *Brest* mamy 25 okrętów liniowych przysposobionych do żeglugi, między którymi znajdują się 3 o trzech pokładach, i 4 mające od 60 do 80 dział, oraz 7 fregat, 7 korwet czyli gabarów i 5 brygów.

Xiąże *Bordeaux* zwiedził dnia 27 b. m. dom inwalidów w towarzystwie barona *Damas*. Margrabia *Latour-Maubourg* rzadca tego zakładu, przyjął młodego Xiążęcia wśród radośnych okrzyków starych wojowników, którzy tam z szczerobliwością przodków jego, zaszczytny przytułek znajdują. Xiąże oglądał kolejno rozmaite części domu, kaplicę, piękną kopułę wieży, pokoje i salę obrazów. Towarzyszyli mu minister wojny i generał porucznik Vice-Hrabia *Rogniat*.

Tutejszy *Monitor* umieścił następujące urzędowe ogłoszenie: „Na przełożenie podane przez biskupów, Król Jmć, według ich życzenia, postanowieniem z dnia 26 b. m., oznaczył liczbę uczniów duchownych w każdej z 70 dyecezyi, w których dotąd Król Jmć zatwierdził szkoły podrzędne. Ogólna liczba tych uczniów wynosi 16,861.”

Odezwą wydaną do mieszkańców tutejszej stolicy, prefekt policyi wzywa ich do czynnej pomocy w celu założenia, z dobrowolnych dobroczynnych składek, instytutu, w którymby starzy i słabi żebracy płci obojey przyymowani i w sposobie odpowiednim ich siłom i wiekowi zatrudnieni byż mogli. W *Bordeaux* już istnieje podobny dom ubogich.

Król hiszpański dał kilka ozdób orderu *Karola III* i *s. Ferdynanda* oficerom wojska naszego, które zajmowało twierdze w północnej Hiszpanii. Osada, która była w *Pampelunie*, otrzymała 28 takich ozdób.

— Dnia 1 grudnia —

Wczora przede mszą ś. Lord *Stuart*, poseł

angielski na prywatnem wysłuchaniu, miał zaszczyt podać Królowi naszemu pismo Monarchy swego z uwiadomieniem o śmierci Królowej Wirtemberskiej siostry *Jerzego IV*. Po mszy ś. ciało dyplomatyczne złożyło Królowi Jmci i rodzinie jego hołd uszanowania. Baron *Vignet* przedstawiony został jako sprawujący interessa Króla Sardyńskiego. Dziś zaś około godziny 10 zrana dał Król Jmć prywatne wysłuchanie Hrabieciu *Pozzo di Borgo*, Posłowi Cesarzowskiemu, i z rąk jego przyjął pismo Monarchy jego z uwiadomieniem o zgonie N. CESARZOWEY MARYI FEDOROWNY. Król Jmć rozmawiał blisko trzy kwadranse ze wspomnianym Posłem. Z powodu tej śmierci Dwór nasz włoży dnia 3 b. m. żałobę na trzy tygodnie.

ANGLIA.

Londyn dnia 22 listopada.

(Journal de St. Petersburg).

Zdrowie Króla Jmci jest w dobrym dosyć stanie, i J. K. M. lepiej się ma, aniżeli przed dzieńściami. chociaż jeszcze nieco czuje po ostatniej chorobie.

— Dnia 25 —

(z teyże gazety).

Papiery publiczne. Konsolidy, 86½. — Bilety skarbowe, 58, 60. — Buenos-Ayreskie 48. — Chilijskie, 27. — Kolumbijskie, 21½. — Greckie, 17. — Meksykańskie, 33½. — Peruwiańskie, 18½. — Hiszpańskie, 10½.

— Wczora, Król Jmć zwołał dwór i radę tajną w zamku Windsorskim. P. *Zea Bermudez*, minister hiszpański, i P. *Barbour*, minister stanów zjednoczonych Ameryki północnej, dostąpili pierwszego posłuchania. Gazeta *Goniec* donosi, że J. K. M. zgoda się nie utrudził, chociaż posiedzenie bardzo długo się przeciągnęło.

— Upadek bankierów *Frys* i *Chapman* sprawiło wczora wielkie przerażenie na birży. Powiadają, że ich interessa były w nieładzie od roku 1826, i dla tej właśnie przyczyny obawiają się, aby wiele innych domów nie uyrzało się w podobnem położeniu. Kapitał tych bankierów ma wynosić 500,000 f. szt. a wiele kompanij, zwłaszcza kompanija pedyumowania kopalni meksykańskich, jest w liczbie wierzyteli; to naysmutniejsza, że dom pomieniony był w stosunkach ze 25 bankami prowincjonalnemi, tak głównemi, jako i pomocniczymi.

— Donoszą w gazecie *Times*, że wiele maszyn parowych, było użytych w *Derbyschire*, do tarcia kamieni, w celu fałszowania maki, inny korespondent donosi, że od lat 14 używano w tymże celu ziemi porcellanowej, w hrabstwie Kornwalskiem.

— Gazeta meksykańska donosi, że dwaj anglicy, *Exeter* i *Wilson*, otrzymali wyłączny przywilej polowania na wydry, bobry, bawoły i inne dzikie zwierzęta, w obwodach Nowego-Meksyku i Kalifornii.

— Odebrano w departamencie spraw zagranicznych urzędowe doniesienie, że P. Fudor, sprawujący interessa Stanów-Zjednoczonych w Rio Janeiro, otrzymał od rządu brazylijskiego 35,000 dollarów w nagrodzie, za skonfiskowanie bryga *Sparg*.

— Podług dzienników z Barbady do początku października, nowa taryfa amerykańska będzie zniesioną, albo też zjednoczenie wielu części Ameryki, dla których byłaby zgubą, wkrótce się rozprzeże.

— Donoszą z Limy pod d. 29 czerwca: „Peru napastowało Boliwią; wiele spisków uknowano w tym kraju przeciwko jenerałowi *Sucre*, który utracił rękę z odniesionej rany, i jest teraz w trudnem położeniu. Jenerał *Urdanetta*, który dowodził nad wojskami boliwijskiemi, porażony został przez jenerała peruwiańskiego *Gomarra*, i większa część jego wojska przeszła na stronę Peru.

— Cesarz brazylijski zamknął posiedzenie zgromadzenia prawodawczego krótką mową, w której, zdaje się, że J. C. M. niekontent jest z

prac tego zgromadzenia; uważa on akta licznymi jak pożytecznymi; wyrzuca, że nie wzięto, jakby należało, pod uwagę, spraw, dotyczących się skarbu i sprawiedliwości; spodziewa się atoli, że lepiej znajdzie wszystko na przyszłym posiedzeniu: i tém je pożegnał. Mowa ta, żadney nie czyni wzmianki o układach z Buenos-Ayres, ani też o stanie stosunków pomiędzy dwoma temi mocarstwami. Słychać wszelako, że ratyfikacya traktatu pokoju, została podpisana w Buenos-Ayres, lecz jeszcze była nie nadeszła do Rio Janeiro, wczasie odjazdu statku przewozowego.

— Doniesienia z Kalkuty wzmiankują o przybyciu do Sangur okrętu J. K. M. *Undaunted*, z lordem *Bentling*, nowym gubernatorem jeneralnym Indyy.

— Donoszą z Bombay, że *Cholera morbus*, ciągle grassuje w tey prezydencji. P. *Bridgeman*, jeneralny adwokat, umarł z tey choroby dnia 23 czerwca, po kilkagodzinnym ataku.

— Królewska akademija Londyńska, przyjęła na miejsce wakujące, sławnego sztycharza *Turner*, któremu winniśmy piękną rycinę *Szkoły wiejskiej*, jako też wiele innych, niemniej znakomitych. Jestto ten sam artysta, który niedawno skopijował, z taką dobitnością exekucyi i delikatnością wykończenia, portret Karola X, malowany przez *Lawrence*.

— Arcy-Biskup *d'Elwas* umarł z żółtey gorączki w Gibraltarze.

— Czytamy w gazecie *Goniec*: otrzymaliśmy dzienniki z Jamaiki, dochodzące do d. 14 października. Dziennik *Courant* donosi, że rada Angielska, zawiesiła swe obowiązki w *Port-au-Prince*, z powodu nieotrzymania zadosyć uczynienia od zwierzchności haitańskich, za wiele krzywd poniesionych.

— List z *Porto* pod d. 4 donosi, że przetrzaskano dom kupca angielskiego *Forester*, szukając papierów rewolucjonistów; skończyło się wszakże na aresztowaniu jednego ze służących. Pewny dom angielski, mający stosunki z administracyą podatków, zbankrutował. P. *Noble* jeszcze zostawał w więzieniu, a kupcy angielscy zaczęli powątpiewać o wstawieniu się za nim rządu angielskiego.

— Ze źródeł autentycznych okazuje się, że taki jest terazniejszy stan sił morskich angielskich na morzu Środkowem. *Azya*, okręt admirałski, 80-działowy; *Wellesley*, 74; *Spartanin*, 78; *Ocean*, 74; *Windsor-Castle*, 74; fregata *Izys*, 50-działowa, o dwóch bateriach; *Blonde*, 46; *Dryada*, 42; *Darmouth*, 42; *Talbot*, 48; oprócz pewney liczby szalup i brygów wojennych. Będziemy też jeszcze mieli na témże morzu *Warspite* 78-działowy okręt i *Melville* 74-działowy, które wypływają do Gibraltaru, każdy z 500 ludźmi.

— Listy, otrzymane w Fayal, pod d. 7 b. m. donoszą, że wojska, zostające na fregacie brazylijskiej *Izabella*, już były opanowały warownie tey wyspy, lecz, gdy wiatr przeciwny zmusił fregatę do oddalenia się, Migueliści znowu zajęli te twierdze. Podług ostatnich wiadomości, fregata *Izabella*, znowu zaczęła strzelać do twierdzy Fayal.

— Jenerał *Gomez-Pédraza*, minister wojny w Meksyku, obrany został prezydentem zjednoczenia.

— Dnia 28 —

(z Gazety Warszawskiej).

Słychać, iż Lord *Sidmout* weydzie znowu do Ministeryum; mówią także, iż Admirał *Kokburn* otrzyma wkrótce dostojność Lorda, i będzie na czele admiralicyi.

Wiadomo, iż rząd nasz postanowił wzmoć wojsko na wyspach Jońskich. Zaciągniono je w kraju Hannowerskim, a odebrany tu list z *Bremy* donosi o wydany rozkazie, aby żołnierze przysposobili się do wsiadania na okręty, celem popłynienia do *Korfu*.

Niedostatek pieniędzy, pokazujący się w Anglii, przypisują trzem przyczynom: 1) wyprowa-

dzeniu wielkiej masy gotowizny za zboże zagraniczne; 2) powiększeniu potrzeby gotowizny z powodu wyższej ceny artykułów żywności; 3) ograniczeniu wydawania biletów z banków krajowych.

Na posiedzeniu królewskiego towarzystwa londyńskiego dnia 20 b. m., jeden z członków czytał rozprawę, która całe towarzystwo strachem przejęła: dowodził w niej bowiem z ustępowania wód morskich, iż, aby wody nie zabrakło, znowu będzie musiał być potop. Dla tego radzi rozmaitym rządowi, aby na najwyższych szczytach gór stawiały niedostępne wodzie gmachy, w którychby przechować można najważniejsze pamiątki i dokumenta.

— Dnia 29 —

Gazeta dworska tutejsza donosi, iż na przyszłym posiedzeniu Parlamentu podany będzie wniosek względem rozkazu, zrobienia wodociągu dla sprowadzenia wody do stolicy tutejszej z różnych źródeł w Hrabstwie *Surrey* i z *Tamizy* powyżej *Richmond*.

Gazeta *Sun* pisze, iż w pewnych domach udzielano sobie wiadomość o śmierci *Don Miguela*, chociaż *Gazeta Goniec*, która otrzymała pisma publiczne z *Oporto* pod dniem 18 października, nic o tem nie wzmiankuje.

W *Manchester* utworzyło się towarzystwo anti-katolickie, które postanowiło wszelkimi siłami opierać się żądaniom towarzystwa katolickiego dublińskiego.

Podług listów z *St. John*, Cesarz Brezylijski kazał posłać na okrętach do *Nowego-Brunświku* osadników Irlandzkich, których wzięto do służby wojskowej, i którzy wspólnie z żołnierzami niemieckimi wznieśli wiadome rozruchy w *Rio-Janeiro*.

Listy z *Puerto-Cabello* pod dniem 15 października wyrażają, iż tam obawiano się uderzenia floty Hiszpańskiej, będącej w *Hawanie*, i dla tego czyniono przysposobienia do obrony.

PRUSSY.

Berlin dnia 5 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

W roku zeszłym zawinęło do portów naszych krajowych z morza 3655 okrętów kupieckich, między niemi 991 do *Gdańska*, 856 do *Memla* i 583 do *Piławy*; wypłynęło zaś 3642 takichże okrętów.

Jedna z gazet tutejszych donosi o przybyciu do stolicy Pruskiej pewnego artysty z *Wilna*, który świat muzyczny zbagacił nowym instrumentem. Po długich usiłowaniach nabył nadzwyczajnej biegłości w graniu na tym instrumencie, który się składa z owalnych drewniek sosnowych, ułożonych na małych pękach słomy i z pałeczek drewnianych, któremi uderza w stróny drewniane. Tę, jakie tym sposobem wydobywa, są podobne do tonów harmonii. (Artystą tym jest zapewne młody Izraelita znany oddawna w *Warszawie*, który bez znajomości teorii muzyki, w rzeczy samej dostąpił niepospolitej biegłości palców.)

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 13 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Don Miguel złamał nogę blisko 3 cale poniżej kolana. Nieszczęście to zdarzyło się o półtorej mili od *Queluz*, dokąd zanieśiono go w lektyce.

Zemdlał kilka razy, i w różnych miejscach ciała jest skaleczony.

Przybyły onegdaj statek z wyspy *Madery* przywiozł listy do rządu. Listy prywatne z tamtąd nie donoszą o wyspie *Terceira*, z kąd wnoszą, iż jeszcze się nie poddała. Gazeta tutejsza obymuje listę umieszczonych na powrót officerów, którzy przed dwoma laty otrzymali uwolnienie od służby. Na prowincjach oddalono wiele urzędników z powodu, iż nie okazali się dosyć gorliwymi w uskutecznieniu przesłanych im rozkazów. Słychać o odwołaniu Pana *da Ponte*, sprawującego intressa nasze w *Paryżu*. Pokazanie się kilku okrętów wojennych Brezylijskich zrzucić może ważne wypadki.

HISZPANIA.

Madryt d. 18 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Onegdaj małżonka Infanta *Don Francisco de Paula* (siostra *Xiężney Berry*) powiła córkę, której tegoż dnia dano na Chrzcie S. imię *Marya Teresa Karolina*.

Gazeta tutejsza donosi o odkryciu kopalni srebra na wyspie *Kuba*. Dowiadujemy się z *Hawanny*, iż generał *Vives* tameczny Wielkorządca, odesłał na powrót brygadiera *Barradas*, pod którego dowództwem przybyło tam 2,500 wojska z Hiszpanii.

TURCYA.

Stambuł d. 10 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*).

W. Sułtan miał wprowadzić przyjęcie układ, zawarty z Vice-Królem Egiptu względem ustąpienia Egipcyan z *Morei*, lecz tylko do czasu oznaczonego.

Dnia 28 z. m. *Papuszi Achmet*, dowódca w *Galata* i *Pera*, otrzymał (jak wiadomo) stopień kapitana Baszy, a *Ali Bei* został następcą jego. Były W. Wezyr, miał być stracony, lecz za wstawieniem się *Seraskiera* został skazany na wygnanie, z utratą całego majątku. Przybył on już do *Gallipoli*, miejsca wygnania swego.

Donoszą ze *Smyrny*, iż osady Tureckie z *Modonu*, *Koronu* i *Patrasu*, zostały sprowadzone na okrętach Francuzkich do *Jaci*, niedaleko *Smyrny*.

Okręty wojenne Tureckie, które przez lato stały przy ujściu Czarnego morza, wróciły dnia piątego bieżącego miesiąca do zbrojowni tutejszej; słychać jednak, iż mają popłynąć do *Dardanelów*. Dnia 6 b. m. skazano na wygnanie zrzuczonego z urzędu *Szeichulislama* (*Muftego*) i dwóch *Mollów*, jak słychać, za to, iż czynili W. Sułtanowi propozycje, tchnące pokojem.

Od granic tureckich 18 listopada.

Słychać, iż postępowanie Baszy *Widdynu*, z powodu opuszczenia szaniców w *Kalafat*, ma być śledzone, ponieważ mu zarzucają opieszałość w działaniach przeciw generałowi *Geismar*, któremu z daleko mniejszą siłą zbrojną udało się usadowić w *Kalafat*.

Bieg gońców przez *Semlin* jest bardzo częsty. Mówią, iż Basza *Belgradu* prosił Porty o posiłki wojskowe, aby mógł utrzymać powagę swoją w *Serwii*. Niedawno posłano 8,000 sztuk broni z *Belgradu* do *Adryanopola*.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji.		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réau.		Wiatry.		Odmiana w powiet.
	d. 7	godz. 2 wiecz.	26	cāl. 11,2 lin.	+	3	stopni	Południowo-Zach.	
	d. 8	godz. 8 rano.	26	— 11,5 —	+	1,5	—	Zachodni	
	d. 9	— — —	27	— 3,5 —	0	—	—	Zachodni	
	d. 10	— — —	26	— 11,5 —	—	2	—	Południowy	Pochmurno

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.